

Strona znajduje się w archiwum.

OSZUKIWAŁ KOBIETY DLA ZYSKU, ZOSTAŁ TYMCZASOWO ARESZTOWANY

Uwiódł i wykorzystał pięć kobiet. Żył na ich rachunek i pożyczał różne kwoty pieniędzy pod wieloma, wymyślonymi pretekstami. Później zniknął, pozostawiając rozżalone partnerki z niespełnionymi obietnicami. Jakub W. swój proceder uprawiał przez kilka miesięcy, do czasu aż zatrzymali go mokatowscy policjanci. Na wniosek funkcjonariuszy oraz prokuratora sąd zastosował wobec niego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. Udowodniono mu dziesięć oszustw na około 13.200 zł, za które może zostać skazany nawet na 8 lat więzienia.

Jak ustalili policjanci, 28-latek prowadził swoją nieuczciwą działalność od początku października ubiegłego roku. Upatrzone przez siebie osoby poznawał w różny sposób. W kontaktach bezpośrednich lub za pośrednictwem portali randkowych. W ciągu kilku dni potrafił zdobyć zaufanie kobiety. Wówczas nagle w jego życiu przydarzał się jakiś dramat. Pierwszej kobiecie, którą kilkakrotnie nabrał opowiedział, że wpadł w nagłe tarapaty finansowe. Do szczęścia miało mu brakować 3000 zł. Kobieta bez wahania udzieliła pożyczki. O kolejne 2700 zł poprosił ją pod pretekstem niezwykle okazji możliwości zakupu kosmetyków. Również uzyskał tę kwotę bez problemu. Następnie wyłudził od niej 900 złotych na rzekome uregulowanie trudnej sytuacji finansowej swojej matki. Potem pożyczył od niej jeszcze 400 zł, gdyż miał nie mieć na życie. Na koniec poprosił ją o przelanie około 300 złotych tytułem zapłaty za wypożyczenie przez niego samochodu. Pokrzywdzona również się zgodziła, licząc na długi związek. Po wszystkim zniknął, pozostawiając kobietę ze złamanym sercem i debetem na ponad 7000 zł.

W listopadzie ubiegłego roku poznał kolejną kobietę. Po zdobyciu jej zaufania chciał wynająć jej mieszkanie za 3100 zł. To miała być okazjna cena za świetną lokalizację. Doprowadził do podpisania fikcyjnej umowy najmu, zainkasował gotówkę i zniknął. Następną ofiarę nakłonił do przekazania mu 500 zł tytułem nabycia kosmetyków po wielce atrakcyjnej cenie. Kobieta zapłaciła mu pieniądze, przy czym nie zobaczyła nigdy kosmetyków. Od kolejnej z pokrzywdzonych pożyczył 300 zł na uregulowanie fikcyjnym problemom materialnych. Chcąc pomieszkać w luksusie, od ostatniej z pokrzywdzonych, wynajął na kilka dni apartament, za który nie zapłacił 1200 zł. Ostatnim przestępstwem było oszustwo mężczyzny na około 800 zł. Jakub W. na aukcji internetowej wystawił aparat fotograficzny, którego nigdy nie posiadał. Po otrzymaniu zapłaty urwał kontakt z kupującym.

Po otrzymaniu pierwszego zgłoszenia o oszustwie matrymonialnym sprawą zajęli się mokatowscy policjanci. Ustalili, kim był podejrzany, dotarli do innych pokrzywdzonych, a następnie znaleźli i zatrzymali podejrzanego. Mężczyzna usłyszał dziesięć zarzutów oszustwa na kwotę około 13.200 złotych. Na wniosek policjantów i prokuratora został tymczasowo aresztowany. Grozi mu kara do 8 lat więzienia.

Ocena: 3.7/5 (10)

[Tweetnij](#)